



# Oświadczenie Kardynała Błażeja J. Cupicha w sprawie Imigracyjnych Przepisów Prawnych dotyczących Separacji Rodziny

Prawo, które pozwala na odbieranie dzieci rodzicom i osadzenie ich w klatkach umieszczonych w magazynach, nie ma nic wspólnego z tym, co chrześcijańskie, amerykańskie lub co moralnie można w jakikolwiek sposób uzasadnić. Dzieje się tak w naszym imieniu i nam wszystkim przynosi to wstyd.

Z radością przyjąłem niedawną wypowiedź Papieża Franciszka: „Jestem po stronie episkopatu amerykańskiego”. Potwierdził on swoje poparcie dla stanowiska Konferencji Episkopatu Amerykańskiego wyrażone w wydanym przez nią oświadczeniu. Biskupi nazwali działania rządu „przeciwieństwem naszych wartości katolickich” i „niemoralne”. Przepisy te muszą natychmiast zostać odwołane.

Mówi się nam, że separacja rodziny jest wymagana przez prawo i są to decyzje sądu. To nieprawda! Administracja rządząca, gdyby chciała, mogłaby już dzisiaj zakończyć te niezrównoważone akty okrucieństwa.

Można naprawić zło wyrządzone przez te okrutne przepisy. Plama na amerykańskiej duszy i reputacji, nie musi pogłębiać się każdego dnia. Powiedziano nam, że te przepisy opierają się na Biblii. To także fałsz. Nie istnieje biblijne usprawiedliwienie budowania obozów internowania dla dzieci odebranych rodzicom.

Biblia mówi nam, że Bóg nakazuje, by nie stosować się do niesprawiedliwego prawa. Ostrzega nas również przed składaniem fałszywego świadectwa. Wypełnieniem prawa Bożego, jak napisał św. Paweł, jest miłość. Słyszeliśmy szloch dzieci wołających „Mamo!”, „Tato!” – dzieci za małych, aby rozumieć, co znaczy być użytym, jako karta przetargowa w politycznej grze, w której chodzi o ich własne życie.

Ich płacz przeszywa ludzkie sumienie. Przypominają nam, że każde z nich, podobnie jak ich rodzice, jest stworzone na obraz i podobieństwo Boże. Dlatego posiadają godność, której żadna siła nie może odebrać.

To jest ta godność, której jako katolicy bronimy, kiedy działamy w obronie nienarodzonych. To jest ta sama godność, do obrony, której wzywa nas Jezus Chrystus, kiedy każe nam karmić głodnych, przyodziewać nagich i tak, przyjmować przybyszów!

To jest wrodzona godność, posiadana niezależnie od narodowości lub pochodzenia. Nie traci jej osoba, kiedy przekroczy granicę jakiegoś kraju, kiedy szuka schronienia przed przemocą domową lub przemocą gangów lub, aby pracować na lepszy byt swojej rodziny. Pediatrzy i psychologowie są powszechnie zgodni, że trauma przeżywana przez te dzieci będzie miała długotrwałe skutki w ich wciąż nieufornym umyśle. Jest to rodzaj tortur i przemocy wobec dzieci, naruszanie praw człowieka. Jest to brak ludzkiej przyzwoitości, brak zdrowego rozsądku.

Od czasu do czasu historia przynosi okoliczności, które sprawdzają stan duszy narodu. Żyjemy właśnie w takiej chwili. To, co ten naród imigrantów zrobi dla tych najmniejszych naszych braci i siostr, określi nas na kolejne dziesięciolecia w oczach świata i w oczach Boga.